

POSTANOWIENIE

Dnia 14 grudnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Zbigniew Strus (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi K.P. i A.P.

o wznowienie postępowania zakończonym prawomocnym postanowieniem

Sądu Rejonowego w W. z dnia 11 września 1984 r.,

sygn. akt [...]

w sprawie z wniosku A.S. i U.S.

przy uczestnictwie M.S., A.S., J.G. i F.G.

przy udziale A.P. i K.P.

o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 14 grudnia 2006 r.,

zażalenia skarżących na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 10 kwietnia 2006 r., sygn. akt [...],

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w W., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji A.S. postanowieniem z 10 kwietnia 2006 r. zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego w W. z 23 października 2003 r. w ten sposób, że odrzucił skargę A. i K.P. o wznowienie postępowania, zakończonego postanowieniem z 11 września 1984 r., stwierdzającego nabycie z dniem 1 stycznia 1977 r. przez B.S. - wskutek zasiedzenia - własności nieruchomości położonej w W., oznaczonej jako działka nr 73 o pow. 2729 m². Orzekł też o zwrocie kosztów postępowania od skarżących na rzecz A.S. Z uzasadnienia wynika, że podstawą rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego było ustalenie, na podstawie materiału zgromadzonego przed sądem pierwszej instancji, iż między uzyskaniem przez skarżących wiadomości o postanowieniu stwierdzającym zasiedzenie, a złożeniem skargi o wznowienie (7 lipca 1993 r.) upłynął termin dłuższy od miesięcznego - określonego w art. 407 k.p.c., w brzmieniu wówczas obowiązującym. Było to ustalenie diametralnie odmienne niż dokonane przez Sąd pierwszej instancji.

W zażaleniu na postanowienie sądu drugiej instancji, skarżący zarzucili błąd w ustaleniach faktycznych dotyczących daty powzięcia wiadomości z 1984 r. o postanowieniu stwierdzającym nabycie nieruchomości przez zasiedzenie wynikający z fragmentarycznej oceny zgromadzonego materiału i naruszenie art. 407 k.p.c. Skarżący wnosili o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu oraz o zasądzenie na ich rzecz kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy dokonał analizy oświadczeń i zeznań dotyczących zachowania terminu do wniesienia skargi. W warstwie sprawozdawczej uzasadnienia uwzględnił:

1. twierdzenie pełnomocnika skarżących zawarte w skardze o uzyskaniu przez nich w dniu 15 czerwca 1993 r. wiadomości, że do części ich gospodarstwa, A.S. wpisana jest w ewidencji gruntów jako właścicielka,

2. oświadczenie pełnomocnika w piśmie złożonym na wezwanie przewodniczącego, o uzyskaniu 13 czerwca 1993 r. przez skarżących informacji o wydzieleniu spornej działki i sprawdzenia tego stanu w Urzędzie Dzielnicowym dnia 15 czerwca 1993 r. Okoliczności te miał potwierdzić świadek Z.J.,
3. zeznanie św. Z.J., iż wiadomość o stanie wpisu w (rejestrze) ewidencji gruntów skarżący uzyskali od niego w kwietniu lub maju 1993 r.
4. zeznanie skarżącego A.P.:
 - a. potwierdzające podane wyżej źródło informacji,
 - b. wskazujące, że „od razu” wraz z żoną udali się do adwokata, a następnie sprawdzili w urzędzie treść wpisu,
 - c. określające na kilka dni okres zbierania dokumentów, oraz
 - d. na 1 tydzień od zebrania, czas na złożenie skargi do sądu,
5. zeznanie św. Z.J., iż nabył inną nieruchomość po upływie około 2-3 m - cy od sprawdzenia w urzędzie okoliczności dotyczących spornej działki oraz udokumentowaną aktem notarialnym datę nabycia w dniu 18 czerwca 1993 r.

Dokonując oceny zgromadzonego materiału Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniu św. Z.J. i na podstawie zestawienia przytoczonych wyżej dat ustalił, iż wiadomość o tym, kto figuruje jako właściciel w ewidencji gruntów skarżący powzięli najpóźniej w kwietniu 1993 r. Uściślając dalej datę uzyskania informacji od Z.J. o wpisie w ewidencji gruntów jako połowę kwietnia 1993 r. (przez odliczanie okresu 2-3 m-cy od 18 czerwca 1993 r.) i dodając kilka dni na przygotowanie dokumentów przez pełnomocnika - adwokata, Sąd Okręgowy nabrał przekonania, że o podstawie wznowienia postępowania skarżący „wiedzieli już pod koniec kwietnia - nie później jednak niż w połowie maja”. Odrzucił Sąd jako niewiarygodne zeznania św. A.P. o wniesieniu skargi (do sądu) w ciągu tygodnia od skompletowania dokumentów.

Konfrontując przytoczone dowody i wnioski z materiałem zgromadzonym w sprawie, należy zwrócić uwagę na następujące okoliczności:

1. Pełnomocnictwo procesowe (k. 39), zaświadczenie Urzędu Dzielnicy W. potwierdzające posiadanie przez skarżącą, m.in., działki nr 43 (k. 40) oraz zaświadczenie Wydziału Finansowego tegoż Urzędu o płaceniu podatków noszą taką samą datę 15 czerwca 1993 r.
2. Świadek Z.J., zeznając w dniu 24 października 1997 r., określał ogólnie okres poszukiwania działki do nabycia na rok 1993. Jako przyczynę rezygnacji z kupna przedmiotowej nieruchomości wskazał to, że w Urzędzie Dzielnicowym figurowała ona nie na nazwisko K. (nazwiska ich córki nie pamiętał). Wskazując datę przekazania tej wiadomości wymienił porę roku (wiosnę) oraz miesiące kwiecień albo maj, po czym w następnym zdaniu dodał, iż dokładnie nie pamięta, czy mógł to być czerwiec. Nie pamiętał też, czy działka, którą się interesował była uprawiona. W dalszej części zeznania dodał, że swoją działkę nabył za jakieś 2-3 miesiące po tym, jak sprawdził stan działki w urzędzie. Protokół nie zawiera stwierdzenia, iż zeznanie było świadkowi odczytane. A.P. przesłuchiwany w charakterze strony (uczestnika) w tym samym dniu, oprócz okoliczności przedstawionych w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia zeznał ponad to, co relacjonował Sąd Okręgowy w uzasadnieniu swego postanowienia, że spotkanie ze św. Z.J. odbyło się w niedzielę wiosną 1993 r. - w maju lub czerwcu i w tę samą niedzielę udali się do adwokata.
3. K.P. przesłuchiwana w charakterze strony 23 stycznia 1998 r. zeznała, że spotkanie z małżonkami J. odbyło się w b. ciepłym dniu i sugerowała, że było to w maju lub w czerwcu. Nie potrafiła dokładnie określić czasu między zleceniem adwokatowi prowadzenia sprawy a złożeniem wniosku do sądu i stwierdziła, że był to miesiąc lub dwa. Zaprzeczyła, aby przed zleceniem sprawy adwokatowi wiedziała o sprawie o zasiedzenie, a wizytę u adwokata określała zwrotem „od razu”, uzupełniając słowami „kilka dni, może dwa”. Ponowne przesłuchanie skarżącej z 9 października 2003 r., tj. po upływie 10 lat od złożenia skargi o wznowienie postępowania wykazuje różnice co do roku (1999), osoby zainteresowanej kupnem (uczestniczka zeznaje tylko o kobiecie), a wizytę u adwokata wiąże z następnym dniem po rozmowie, w

której dowiedziała się o stanie zapisów w ewidencji, zeznając jednak, że był to czerwiec - około połowy miesiąca.

Zebrany materiał jest zatem bogatszy od rozważanego przez Sąd Okręgowy, a zeznania św. Z.J. nie są tak jednoznaczne jak przedstawiono to w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Swobodna ocena materiału, stanowiąca warunek sprawowania wymiaru sprawiedliwości, nie zwalnia od jego oceny i ustalenia podstawy faktycznej wyroku - bez względu na zgodność przeprowadzonych dowodów. Jednak odmowa wiarygodności jednym a przyjęcie innych wymaga oceny wszechstronnej zarówno w aspekcie ilościowym (całość materiału) jak i logicznym, wymagającym analizy każdego środka dowodowego z osobna (w celu ustalenia treści i sensu) oraz wzajemnych powiązań między dowodami potwierdzających lub wykluczających ich wiarygodność. W rozpoznawanej sprawie dotyczy to zeznań świadka i skarżących oraz dokumentów. W odniesieniu do zeznania Z.J., na których Sąd Okręgowy oparł swe ustalenia, należy wskazać zróżnicowane formy określania terminów (zarówno określenia „kupił zaraz” jak i ściślejsze: „wiosna”, „kwiecień, maj” ale równocześnie niewykluczające czerwca 1993 r.

Również uczestnicy - skarżący o wznowienie, nie przytaczali ścisłych danych wymieniając miesiąc czerwiec ale różniąc się co do dnia. Wskazane wyżej dokumenty, tj. uzyskanie zaświadczeń od różnych organów władzy publicznej i udzielenie pełnomocnictwa adwokatowi pochodzą natomiast z tej samej daty, co może uzasadniać wniosek o determinacji w dążeniu do zaskarżenia postanowienia z 1984 r. Zeznania, jak wskazano wyżej, były składane po upływie znacznego okresu od relacjonowanych zdarzeń, spisywane prawdopodobnie w pośpiechu (bez odczytywania i wnikania w treść relacji lub zapisu - dotyczy to wskazania lub wpisania do protokołu roku 1999).

Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi na istotne ograniczenie zawarte w art. 382 k.p.c. Przepis ten upoważnia sąd drugiej instancji do zmiany ustaleń faktycznych stanowiących podstawę wydania wyroku przez sąd pierwszej instancji bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Jak stwierdzono jednak w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 23 marca

1999 r., sygn. III CZP 59/98 (OSNC 1999/7-8/124), stanowiącej zasadę prawną, uprawnienie to nie oznacza, iż dokonywanie nowych, własnych, w tym i odmiennych ustaleń przez sąd drugiej instancji, może nastąpić bez jakichkolwiek uwarunkowań. Zwrócono uwagę na konieczność zachowania szczególnej ostrożności w sferze dokonywania przez sąd drugiej instancji oceny dowodów przeprowadzonych tylko przez sąd pierwszej instancji, a to ze względu na niedoskonałość poznawczą protokołu odnośnie do okoliczności wpływających na wiarygodność dowodów tzw. osobowych. Ocena dowodu z zeznań świadka lub przesłuchania strony jest przeciw wypadkową treści wypowiedzi, ocen dotyczących samej osoby: jej zdolności zapamiętania i relacjonowania swych spostrzeżeń, oraz sposobu formułowania zeznań na piśmie przez protokolanta. Ustalenia sądu odwoławczego z konieczności są dokonywane w warunkach odmiennych - bez zachowaniu bezpośredniości, dlatego należy wymagać od tego sądu szczególnej skrupulatności przy analizie zeznań i ostrożności w dokonywaniu ocen, zwłaszcza - jak w rozpoznawanej sprawie, gdy sąd dysponuje zeznaniami niepewnymi, składanymi po upływie dłuższego czasu, nie wyjaśniającymi wewnętrznych sprzeczności.

Z tego względu, gdy sąd drugiej instancji, w wyniku zgłoszonych zarzutów, nabrał przekonania o nietrafności ustaleń faktycznych zawartych w zaskarżonym postanowieniu, winien był ponowić przeprowadzone dowody z przesłuchania osób, które zeznawały o okolicznościach związanych z zachowaniem terminu do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, i w razie utrzymywania się istotnych sprzeczności ocenić wiarygodność oraz moc wszystkich dowodów nie wyłączając dokumentów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia o dopuszczalności skargi.

Zaskarżone rozstrzygnięcie oparte na niepełnym materiale dowodowym, w konsekwencji narusza przytoczony w zażaleniu art. 407 k.p.c. i uzasadnia wniosek zażalenia. Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 394¹ 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 397 § 1 k.p.c. oraz art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak na wstępie.